

Kto milczy ten się zgadza

Komentatorzy prasy paryskiej oceniają bardzo surowo ostatnie wystąpienia rewizjonistów zachodniemieckich na zakończonym w niedzielę kongresie ziomkostwa Niemców sudeckich w Stuttgarcie.

Przed spotkaniem de Gaulle — Erhard

Z nieukrywana troską oczekuje Bonn wizyty prezydenta de Gaulle'a — pisze korespondent PAP, red. J. Roszkowski. Troskę ową powoduje przede wszystkim przeświadczenie, że prezydent Francji jest zdecydowany w sposób absolutny realizować swoją linię odnośnie NATO, co oczywiście jest zasadniczo sprzeczne ze stanowiskiem Bonn, jeszcze bardziej umocnionym w wyniku waszyngtońskich rozmów Erharda.

Inny problem, przysparzający Erhardowi kłopotów, to sprawa stosunku de Gaulle'a do koncepcji integracji Europy zachodniej. W kołach dobrze poinformowanych uważa się, że Erhard zamierza w czasie spotkania z de Gaulle'em zdecydowanie opowiedzieć się przeciwko jakimkolwiek koncesjom ze strony Bonn wobec Francji w sprawie polityki militarnej NATO oraz polityki europejskiej.

PAP

Ośrodek wypoczynkowy koło 1200-letniego „Bartka”

Fachowcy opracowali plan budowy zapory wodnej na rzece Bobrzy koło Zagnańska. Za pora stworzyć sztuczne jezioro w pobliżu legendarnego, 1200-letniego „Bartka” — jednego z najstarszych drzew w kraju.

Woda z jeziora będzie służyć do nawadniania okolicznych łąk. Nad brzegami sztucznego zbiornika wodnego powstanie ośrodek wypoczynkowy dla mieszkańców Kielc.

PAP

Nad trumną Stefana Śliwińskiego

Liczne grono znajomych i przyjaciół, kolegów i towarzyszy pracy stanęło w ub. poniedziałek na cmentarzu Junikowskim nad trumną redaktora Stefana Śliwińskiego, długoletniego pracownika prasy i wydawnictw. Ciałem żywym związany był z Poznaniem i Wielkopolską, tu się wychowywał, tu walczył w Powstaniu Wielkopolskim i tu pracował przed wojną.

Drugą wojnę światową, wysiedlony z Poznania, spędził w Limanowej, pracując w spółdzielni handlowej i utrzymując żywy kontakt z walczącym podziemiem.

Po powrocie do Poznania kontynuował pracę dziennikarską w Zachodniej Agencji Prasowej na stanowisku wicedyrektora. Następnie przez długie lata prowadził ekspozyturę poznańską Państwowego Instytutu Wydawniczego, a w r. 1957 wrócił do ZAP, jako kierownik działu wydawniczego. Choroba oderwała go w ostatnich latach od ulubionej pracy.

W latach 1947—1951 był sekretarzem ówczesnego Związku Dziennikarzy. Był odznaczony Krzyżem Powstańcym oraz Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi.

Odszedł człowiek szlachetny i prawy, sumienny pracownik, dobry kolega, zwierzchnik o wyczułym poczuciu odpowiedzialności za wychowanie ludzi, którymi kierował.

Cześć jego pamięci!

Syrenie głosy

„Zjednoczmy się i zacznijmy wspólnie zastanawiać się nad sytuacją” — powiedział prezydent Johnson na uniwersytecie katolickim w Waszyngtonie, gdzie otrzymał honorowy tytuł doktora praw. W tym samym czasie, z równie budzącym apelem wystąpił sekretarz stanu, Dean Rusk, który otrzymał identyczny tytuł na innym uniwersytecie waszyngtońskim.

Z obu tych apeli można by wyciągnąć wniosek, że Stany Zjednoczone kierują się w swych poczynaniach umiłowaniem pokoju i że ich dobra wola w tej dziedzinie nie zna granic. Można by, gdyby nie powaga sytuacji, do której doprowadziły właśnie Stany Zjednoczone, rozszerzając wojnę w Wietnamie i ingerując w wewnętrzne sprawy Dominikany.

Uważni czytelnicy mogli przy tym spostrzec, że amerykański sekretarz stanu powiedział coś wręcz przeciwnego niż miesiąc temu, kiedy przemawiał na konferencji Amerykańskiego Towarzystwa Prawa Międzynarodowego. Wówczas oświadczył wręcz, że Stany Zjednoczone muszą ponosić odpowiedzialność „za wszystkie ludy i wszystkie morza, za atmosferę i za przestrzeń kosmiczną”, że ich obowiązkiem jest ingerowanie wszędzie tam, gdzie

W artykule pt. „Irredentyzm niemiecki” nawet prawnicowa „Aurore”, występująca dotychczas jako rzecznik zbliżenia francusko-niemieckiego, pisze o „skandalicznych żądaniach”, wysuniętych na tym zjeździe. Dziennik zwraca szczególną uwagę na obecność na zjeździe ministra bońskiego Seeböhma stwierdzając, że dyskredytuje ona rząd federalny.

„Aurore” stwierdza, że w całej tej sprawie stanowisko rządu bońskiego jest „niepokojące i zdumiewające”. Dlaczego kanclerz Erhard zachowuje się biernie, gdy jego obowiązkiem jest ukaranie winnych? „Aurore” przypomina w tym miejscu przysłówie, w myśl którego kto milczy ten się zgadza. (PAP)

Zniesienie wiz między Polską a Bułgarią

W wyniku rokowań przeprowadzonych między delegacjami rządowymi Ludowej Republiki Bułgarii i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, w dniu 8 czerwca br. podpisana została w Sofii umowa o zniesieniu wiz i rozwoju turystyki.

Umowa wejdzie w życie po zatwierdzeniu jej przez rządy obu państw.

W ten sposób Polska stała się piątym krajem socjalistycznym po Węgrzech, Jugosławii, Związku Radzieckim i Czechosłowacji, z którym Bułgaria zniósła wizy. Umowa ta po wejściu w życie stanowić będzie poważne ułatwienie w obustronnym ruchu turystycznym. (PAP)

Włoska recenzja włoskiej książki

Nic nie usprawiedliwia polityki Piusa XII

Korespondent PAP w Rzymie J. Pasenkiewicz donosi: Na półkach księgarskich we Włoszech ukazała się nakładem wydawnictwa „Sugar” książka wybitnego znawcy stosunków watykańskich Carlo Falconiego: „Milczenie Piusa XII”.

Autorem przedstawia w niej dokumenty mordów, zbrodni i okrucieństw popełnionych przez hitlerizm, szczególnie w Polsce i Jugosławii, oraz dokumenty i wypowiedzi Piusa XII wyjaśniające jego politykę w czasie drugiej wojny światowej.

Recenzując tę książkę na łamach tygodnika „Il Mondo” Paolo Pavolini dochodzi do wniosku, że na podstawie zawartych w niej materiałów w płaszczyźnie moralnej nic nie może usprawiedliwić Piusa XII od potępienia.

„Przyczynę wszystkich błędów papieża można znaleźć w zdaniu wypowiedzianym we wrześniu 1939 r., że „nie chce on mieszać się do czysto doczesnych sporów między państwami, by skoncentrować się na sprawach nowych, niewymiernych spowodowanych ukazaniem się na wschodnich granicach Europy „złowrogiego cienia nieprzyjaciół bożych”.

Na długo przed przystąpieniem Związku Radzieckiego do wojny papież był przeświadczony, że dla kościoła konieczne jest znalezienie mo-

Redakcja PAP zwróciła się do członka komisji, która opracowywała zasady nowej polityki mieszkaniowej, wiceministra gospodarki komunalnej — Zdzisława Drożdza z prośbą o skomentowanie ważniejszych postanowień, zawartych w ostatnich uchwałach rządu. Pierwszy temat omawiany przez wiceministra Drożdza dotyczy koordynacji budownictwa mieszkaniowego. Następne obejmować będą sprawy rozdziału mieszkań, gospodarowania lokalami w starych domach oraz pomocy państwa dla budownictwa indywidualnego.

Trzeba przede wszystkim wyraźnie podkreślić — stwierdza Z. Drożdż — że zmniejszenie zakresu budownictwa rad narodowych w przyszłości 5-latce (na korzyść spółdzielczości mieszkaniowej) bynajmniej nie zwalnia terenowych organów władzy od odpowiedzialności za całość budownictwa mieszkaniowego i za warunki mieszkaniowe obywateli. Przeciwnie: rady narodowe, zwolnione w dużej mierze od obowiązku bezpośredniego inwestowania, muszą skoncentrować uwagę na realizacji całości polityki mieszkaniowej na swoim terenie. Rady powinny zapewnić inwestorom, a w pierwszym rzędzie spółdzielczości, wszechstronną pomoc w przygotowywaniu i realizacji budownictwa mieszkaniowego. Wzrasta również znaczenie rad jako jedynego koordynatora w wszystkich inwestycjach mieszkaniowych w danym rejonie, a także — jako instytucji realizującej jednolitą politykę lokalową państwa.

Jednym z najtrudniejszych, a zarazem najbardziej istotnych zadań rad narodowych jest zabezpieczenie terenów pod budownictwo. Wiadomo, że w następnej 5-latce mamy oddać do użytku w miastach około 2.200 tys. izb.

M/S „Mazowsze” płynie z turystami

Statek flagowy żeglugi gdańskiej — M/S „Mazowsze” zainauguruje tegoroczny sezon wycieczkowy rejsów zagranicznych. Statek wypłynął do Leningradu zabierając 120-osobową grupę turystów PTK. Ogółem w tegorocznym sezonie statek odbędzie osiem rejsów do Leningradu oraz w dniach od 26 sierpnia do 7 września rejs po portach skandynawskich. W lipcu i sierpniu M/S „Mazowsze” odbywał będzie dwa razy w tygodniu wycieczki na trasie Gdynia — Szwajcaria. PAP

istnieje „niebezpieczeństwo wzrostu wpływów komunizmu”.

Tym razem, w Waszyngtonie, ten sam Rusk stwierdził: „USA ani nie mają upoważnienia, ani odpowiedzialności do regulowania wszystkich spraw”. Nie mamy zamiaru i nie możemy być zandarmami całego świata” — dodał, zaprzeczając własnym słowom sprzed miesiąca.

I to właśnie jest chyba najistotniejsze w całej sprawie. Ostatnie wystąpienia obu czołowych amerykańskich mężów stanu są próbą uspokojenia amerykańskiej opinii publicznej, a także rozładowania fali krytycyzmu, która ogarnęła w ostatnich czasach amerykańskie uniwersytety i środowiska intelektualne.

Zarówno w Wietnamie, jak i w Republice Dominikańskiej polityka amerykańska zabrnęła w ślepy zaułek i zdaje sobie z tego sprawę coraz więcej ludzi w USA. Czy zdaje sobie z tego sprawę również prezydent Johnson i jego najbliższe otoczenie? Można by taki właśnie wniosek wysnuć ze wspomnianych wyżej oficjalnych wystąpień. Ale równocześnie pozostaje bez odpowiedzi pytanie: w jaki sposób można rozładować obecne napięcie, jeśli samoloty USA nadal bombardują Północny Wietnam i jeśli stratedzy amerykańscy nawołują do rozszerzenia agresji na Chiny?

ZOFIA ARTYMOWSKA

Rady narodowe koordynatorem budownictwa

Wywiad z wiceministrem Z. Drożdżem

Obszary, na których staną nowe domy mieszkalne muszą mieć wcześniej uporządkowaną dokumentację prawną, trzeba je także „oczyszczyć” z obiektów, uniemożliwiających rozpoczęcie robót. Załatwienie tych spraw wymaga poważnego wysiłku i sprawniejszej niż dotychczas organizacji pracy właściwych wydziałów rad narodowych.

Dalej — znakomitą większość budynków mieszkalnych wznosić będziemy na obszarach wyposażonych w urządzenia komunalne — sieć wodociągowa, kanalizacyjna, gazowa itd. Ponieważ zapas terenów uzbrojonych jest na wyzerpaniu, trzeba będzie w najbliższym czasie poważnie rozbudować instalacje podziemne. Oczywiście powinno się tego dokonać z odpowiednim wyprzedzeniem w stosunku do terminu rozpoczęcia inwestycji mieszkaniowych, aby uniknąć wzrostu kosztów i komplikacji w budowie domów.

Środki przeznaczone na „zbrojenie” terenów pod budownictwo są ograniczone i z trudem pokrywają najpilniejsze potrzeby. W tej sytuacji nie może być mowy o jakimkolwiek marnotrawstwie, o gospodarowaniu terenem inaczej, niż w sposób maksymalnie ekonomiczny. I tu dochodzimy do problemów koordynacji budownictwa.

Jeśli ma być spełniony postulat oszczędności, musi nastąpić skoordynowanie poczyną wszystkich partnerów budujących mieszkania — a więc rad narodowych, spółdzielni, zakładów pracy itd. — już w pierwszym etapie procesu inwestycyjnego, to znaczy w momencie lokalizowania przyszłych osiedli. Zasada jest prosta: im bardziej zwarte osiedla i skoncentrowane place budowy, im lepiej wykorzystane urządzenia komunalne — tym mniejszy koszt, wygodniejsza budowa, tańsza eksploatacja mieszkań.

Gdy wziąć jeszcze pod uwagę, że uzbrojenie jednego terenu pod osiedle np. 10-tysięczne kosztuje zawsze o wiele mniej, niż dwóch oddzielnych po 5 tys. mieszkańców, rola rad narodowych staje się jasna: uwzeględniając interesy poszczególnych inwestorów muszą one proponować najwłaściwsze, najefektywniejsze warianty rozwiązań.

Niemniej ważna jest koordynacja w czasie, zapobiegająca rozproszonemu potencjałowi produkcyjnego przedsiębiorstw budowlanych. Nie jest bowiem obojętne, czy np. 3 inwestorów rozpoczyna budowę domów jednocześnie, czy w różnych okresach. Mieszkańcy osiedli, całymi latami „rozbabranych”, wiedzą o tym najlepiej.

Dotkliwa bolączką lokatorów wielu nowych budynków jest brak sklepów, punktów usługowych i innych tzw. urządzeń towarzyszących. Przyczyna zasadnicza, to brak potencjału produkcyjnego przedsiębiorstw wykonawczych, ale czasami także — niewłaściwe skoordynowanie budownictwa mieszkaniowego z budową obiektów socjalno-usługowych. Również na ten problem rady narodowe będą musiały zwrócić baczniejszą uwagę.

Wreszcie, zagadnienie jak najoszczędniejszego gospodarowania nakładami na urzą-

Montgomery chce przekonać Johnsona

Dziennik „Daily Express” donosi, że marszałek Montgomery zamierza udać się do Waszyngtonu, aby przekonać prezydenta Johnsona o konieczności politycznego rozwiązania kryzysu wietnamskiego. Zdaniem marszałka, „wygranie tego rodzaju wojny przy użyciu środków militarnych jest rzeczą niemożliwą, chyba, że rzuci się do walki pół miliona żołnierzy i podejmie się marsz na Hanoi”.

„Najwidoczniej — oświadczył Montgomery — nikt w Stanach Zjednoczonych nie jest zdecydowany powiedzieć prezydentowi wyraźnie, że jego polityka w południowowschodniej Azji jest zasadniczo i całkowicie błędna. Powiem mu, co o tym myślę, chociaż obawiam się, że nie przyjdzie mu to do gustu”. (PAP)

Ratalny doping

Wzrost zakupów sprzętu zmechanizowanego

Rozszerzenie zakresu ratalnej sprzedaży lodówek — wprowadzone w tym roku dzięki wydatnemu zwiększeniu ich produkcji — wpłynęło na znaczny wzrost zakupów tego sprzętu i pewne zmiany popytu.

W I kwartale br. sprzedano np. w woj. warszawskim 12.700 domowych chłodzi (w podobnym okresie ub. roku — 4.700 szt.), w woj. poznańskim sprzedaż wyniosła 4.700 (I kwart. 1964 r. — ok. 2.300), a w woj. kieleckim — 1.700 (I kwart. 1964 — 1.000).

Rozłożenie należności na wiele miesięcy umożliwiło też klientom zakup droższych i większych lodówek sprężarkowych — stąd znacznie wyższy ich udział w sprzedaży ogólnej.

Według danych ORS-u, kredyt na zakup różnego zmechanizowanego sprzętu, licząc od stycznia do maja, osiągnął 216 mln. zł, podczas gdy w ub. roku wynosił tylko 115 mln. zł.

Następna zmiana w tegorocznym układzie ORS-owskich kredytów dotyczy zakupów gotowej odzieży. Jest to również rezultat ułatwień dla klientów. Obecnie bowiem można otrzymać kredyt na odzież w cenie od 400 zł, podczas gdy poprzednio — od 1.200 zł, w związku z tym kredyty „odzieżowe” wzrosły w br. o 100 mln. zł.

Wozy pogotowia technicznego dla mechanizatorów

W tych dniach w warsztatach POM w Obornikach wyprodukowano 150 wóz pogotowia technicznego dla mechanizatorów. Jest to samochód „Żuk”, na którym urządzono warsztat wyposażony w urządzenia spawalnicze, ślusarskie, szlifierskie, własne źródła prądu; można dobrać nim do uszkodzonej maszyny rolniczej i na miejscu dokonać naprawy. (PAP)

Wodowanie „Gemini-4”

Dokończenie ze str. 1

maszyn elektronicznych, określa ona dokładnie punkt wodowania i podaje go okrętom oraz helikopterom.

Tor zejścia statku jest wówczas bardziej stromy niż w wodowaniu ze sterowaniem, a przeciążenia — znacznie większe. Po włączeniu silników hamujących przeciążenia „Gemini-4” wyniosło 8 g — astronauta ważyli wówczas 8 razy więcej niż normalnie na powierzchni Ziemi.

W niedzielę i w poniedziałek rano McDivitt i White prowadzili eksperymenty z nowymi instrumentami nawigacyjnymi, dzięki którym następni astronauta będą mogli określać swe położenie w przestrzeni bez pomocy stacji naziemnych. Piloci sprawdzili m.in. działanie specjalnego sekstanu, próbowali zmierzyć kąt nachylenia orbity statku do płaszczyzny równika oraz zbadać możliwość wykorzystania niektórych gwiazd jako punktów orientacyjnych do celów nawigacji.

Pod koniec lotu, astronauta byli już trochę zmęczeni. Specjaliści amerykańscy nie wykluczają, że czas przeznaczony w programie lotu na sen był niewystarczającym.

„Gemini-4” krążył ponad Ziemią 97 godz. i 57 minut. Jest to nowy rekord amerykański. Absolutny rekord czasu trwania lotu kosmicznego wynosi 119 godzin i 6 minut. Ustanowił go w roku 1963 Walery Bykowski. (PAP)

„Koziołki”

W 421 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 6 czerwca 1965 r., nie stwierdzono wygranej I i II stopnia. Kwota przeznaczona na wygrane I i II stopnia została rozdzielona zgodnie z § 25 ust. 2 i 4.

Stwierdzono: 26 „czwórek” po 5.408 zł; 40 „trójek premialowych” po 177 zł; 1.343 „trójek” po 77 zł; 746 „dwójek premialowych” po 26 zł; 13.144 „dwójek” po 6,— zł.

Zgodnie z § 45 Regulaminu PGL „Koziołki” podane wysokości mogą ulec zmianie na skutek wniesionych reklamacji.

Wygrane z 4 trafieniami wypłaca PKO w Poznaniu od 14. 6. 1965 roku. Pozostałe wygrane wypłacają kolektury w Poznaniu od 9. 6. 1965 r., a na terenie województwa od 11. 6. 1965 r.

Premia w wysokości 400 000 zł czeka na wygrane I stopnia w następnych grach.

Przypominamy, że w „Koziołkach” dodatkowo na czerwiec 1965 nagród w tym samochodzie osobowym produkcji NRD „Trabant 601” oraz premie pieniężne.

Skorzystaj z wielkiej szansy i złóż zaraz kupon!

Losowanie 422 gry odbędzie się w Kostrzynie na Rynku w dniu 13 czerwca 1965 r. o godz. 13.

K4128

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkich działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.

ZAWIADOMIENIE

Warszawska Fabryka Mydła i Kosmetyków „URODA” zawiadamia że z dniem 10 VI 1965 r. wprowadza się ujednoliconą cenę na proszek do prania „IXI” w wysokości 21.50 zł za jedną paczkę.

„IXI”

Dla kogo praca w chałupnictwie?

Inwalidzi, renciści, osoby w podeszłym wieku, kobiety mające na swoim wyłącznym utrzymaniu dzieci — ze zrozumiałych względów poszukują pracy w chałupnictwie. Jest to zgodne zarówno z ich osobistymi interesami jak i z interesami gospodarki narodowej. Dlatego też uchwała Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy stwierdza, że spółdzielnie powinny zatrudniać w charakterze chałupników w pierwszej kolejności tych, o których była mowa na wstępie, a nadto osoby mające na swoim wyłącznym utrzymaniu członków najbliższej rodziny, niezdolnych do pracy i wymagających opieki. Pierwszeństwo zatrudnienia w chałupnictwie przysługuje także twórcom ludowym i rzemieślnikom — artystom produkującym wyroby sztuki ludowej i rzemiosła artystycznego.

Niestety, w praktyce te w pełni uzasadnione względami społeczno-ekonomicznymi przepisy nie zawsze są respektowane. Problem ten przedstawia na przykładzie Spółdzielni Pracy Usługowo-Wytwórczej „Rewia” w Poznaniu, gdzie jak w soczewce skupiły się rozmaite nieprawidłowości w zatrudnieniu chałupników.

W „Rewii” ujawniono poważne nadużycia. Na marginesie tej sprawy zarówno rewidenci WZSP jak i Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu stwierdziły, że prezes Czesław G. zawierał umowy chałupnicze przede wszystkim ze swoimi krewnymi i znajomymi. I tak np. prezes zatrudniał: — swoją żonę, przyjaciółkę i jej matkę; — żonę, ciotkę, synową i szwagierkę jednego z kierowników spółdzielni; — matkę, ojca, brata i ciotkę

jednego z członków zarządu. Nieprawidłowość polegała tu zresztą nie tylko na rodzinnych powiązaniach. Niektórzy spośród protegowanych mieli już bowiem pełne etaty w innych przedsiębiorstwach, czy też — jako ludzie w sile wieku — mogli z powodzeniem pracować w zakładach produkcyjnych.

„Taki stan rzeczy — czytamy w prokuratorskim wystąpieniu — doprowadził do tego, że osoby znajdujące się rzeczywicie w ciężkich warunkach materialnych nie mogły uzyskać pracy chałupniczej w Spółdzielni”. Na tym jednak nie koniec. Familiarne stosunki w wadliwy sposób wpływały bowiem na rozdział pracy między poszczególnych chałupników. Zespoły rodzin związane z kierownictwem Spółdzielni otrzymywały pracę stałą i w maksymalnej ilości. Inni zatrudnieni byli sporadycznie. Ba, byli również tacy chałupnicy, którzy ani razu nie otrzymali pracy. Oczywiście, sprzeczne to jest z przepisami (wspomnianej już uchwały CZSP), które obowiązują spółdzielnie do równomiernego rozdziału zleceń, a w razie okresowych trudności w zapewnieniu pracy wszystkim chałupnikom — do zleceń przede wszystkim dla rencistów, kobiet mających na utrzymaniu dzieci, starców i innych osób znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej.

Uchwała CZSP kładzie ponadto nacisk na przyjmowanie do pracy w chałupnictwie osób kierowanych przez organa zatrudnienia prezydów rad narodowych. Oczywiście, chodzi o umożliwienie kontroli w

tej dziedzinie. Kontrolowanie polityki zatrudnienia w „Rewii” było jednak utrudnione ponieważ Zarząd Spółdzielni przyjmował do pracy chałupniczej osoby nie posiadające skierowania z Wydziału Zatrudnienia Prezydium RN Poznania. W latach 1963—1964 na 153 zatrudnionych przez Spółdzielnię chałupników tylko 11 osób zostało przyjętych na podstawie skierowań Wydziału. Sytuacja nie zmieniła się nawet wówczas, kiedy organ zatrudnienia zastrzegł, że przyjęcie do pracy chałupniczej powinno być poprzedzone ogłoszeniem w Wydziale o każdym wolnym miejscu.

Zarząd Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych (dawniejsza „Rewia”) wykonując zalecenia Wydziału Rewizji WZSP i Prokuratury Wojewódzkiej przystąpił do likwidacji błędów. Jednym z środków naprawy jest weryfikacja chałupników. Wydaje się, że celowe byłoby także przedsięwzięcie również w innych spółdzielniach. Przedstawione wyżej nieprawidłowości, występujące tu i ówdzie w chałupnictwie, niekorzystnie odbijają się bowiem na rynku pracy.

Warto przy okazji sobie uświadomić, że dla rozwiązania problemów zatrudnienia, co stanowi jedno z najważniejszych zadań w przyszłym pięcioleciu, potrzebne jest nie tylko tworzenie nowych miejsc pracy, ale również zlikwidowanie takich niewłaściwości, jakie wystąpiły w „Rewii”.

MICHAŁ LUCZAK

*) Chodzi o uchwałę nr 247 (z 12 grudnia 1961 r.) w sprawie kierowników i zasad działalności spółdzielni w zakresie chałupnictwa.

Paragraf i życie

Łapówka, czy nie łapówka

Przemagazynierem z powiatów. Przynieśli mu szybko po 1000 zł. Przyjął. Nawet podziękował. I nikt nigdy nie mówił o zwrocie.

Ale i inni magazynierzy zwiędlieli się jakoś, że Zygmunta W. jest w „potrzebie”. Wielu z nich uznało, że nie można pozostawić go bez pomocy. Przynieśli przy różnych okazjach różne sumy: 200, 500, 800, 1500 zł. Zygmunta W. przyjmował. I niczego wzamian nie załatwiał. I niczego nie obiecywał.

Tak to trwało 3 lata. Aż w sprawie wdał się prokurator. Zygmunta W. został aresztowany. Sąd skazał go na więzienie i grzywnę.

Zygmunta W. był co najmniej zdziwiony. I wyraził to w swo-

jej rewizji: przecież nie popełniłem żadnego przestępstwa, bo pieniądze od magazynierów stanowiły prywatne pożyczki.

Sąd Najwyższy nie podzielił jego rozumowania i stwierdził, że urzędnik odpowiada karnie nie tylko wtedy, gdy otrzymuje korzyść majątkową lub osobistą za spełnienie konkretnej czynności urzędowej. Wystarczy, że korzyść taką otrzymuje w związku z urzędowaniem. A więc w związku z faktem pełnienia w danym urzędzie obowiązków służbowych, których zakres łączy się z możliwością — bezpośrednią lub pośrednią — załatwienia sprawy urzędowej. Aktualnej lub przyszłej.

Więc jednak łapówka.

JÓZEF JÓZEFOWICZ

Papież Paweł VI ogłosił w maju nową encyklikę, zaczynającą się od słów, które stanowią zarazem jej tytuł: „Mense maio”. Jest ona związana m.in. z inauguracją szczególnych nabożeństw majowych poświęconych kultowi Matki Boskiej.

Dwa motywy — jak głosi encyklika — inspirowały Pawła VI do zabrania głosu: pierwszy z nich, to „wielki problem współczesności” Kościoła i w związku z tym doniosłe znaczenie Soboru. Na ten temat znajdujemy w encyklice w zasadzie tylko potwierdzenie znanej już decyzji Pawła VI, iż najbliższa sesja będzie też ostatnią sesją Vaticanum II.

Drugi motyw wynika z aktualnej sytuacji międzynarodowej. „Ludność całych narodów — czytamy w „Mense maio” — skazana jest na niewypowiedziane cierpienia, w wyniku zamieszek, walk partyzanckich, wydarzeń wojennych, które nabierają rozmachu i siły, i mogą w dowolnym momencie spowodować iskrę, która wzniesie nową, jakże straszną pożogę”.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że ten fragment encykliki nawiązuje do wydarzeń w Wietnamie. Ale obie strony walczące potraktowane są w analogiczny sposób. Można by wnosić, że cierpienia narodu wietnamskiego są wynikiem zamieszek, walk partyzanckich, a nie działania wojsk sągajskich i ekspedycyjnego korpusu amerykańskiego.

Niepokój Pawła VI jest niewątpliwie uzasadniony. Ale słusznie odwołując się do poczucia odpowiedzialności polityków — encyklika „Mense maio” nie zawiera jednak bynajmniej potępienia tych, którzy w Wietnamie dokonali agresji, nie określa, kto jest odpowiedzialny za krwawe wydarzenia wietnamskie, za cierpienia narodu, o których tak współczująco mówi.

Paweł VI podkreśla dalej potrzebę obrony „godności ludzkiej i cywilizacji chrześcijańskiej” i wyraża ubolewanie „z powodu aktów wojny partyzanckiej i terroryzmu, brania zakładników i represji wobec bezbronnej ludności”. Encyklika mówi ogólnie o nadziei, że świadomość odpowiedzialności przed Bogiem i historią będzie w ludzkie chrześcijańskie dość silna, aby doprowadzić do skierowania wysiłków rządów ku utrwaleniu pokoju i usunięciu przeszkód materialnych i psychologicznych, które czynią trudnym szczere i pewne zrozumienie wzajemne.

Paweł VI wyraził więc tylko w najogólniejszej formie dezaprobatę istniejącego napięcia międzynarodowego i działań militarnych. Wystąpił on formalnie w obronie pokoju, nie konkretyzując bynajmniej warunków usunięcia konfliktów międzynarodowych. Mimo woli przychodzi tu na myśl inna encyklika pa-

Nowa encyklika papieża Pawła VI

pieska, która również zajmowała się problemem pokoju w świecie: — „Pacem in terris”. Zmarły papież wyrażał również głębokie zaniepokojenie napięciem stosunków międzynarodowych, ale wskazywał jednocześnie na źródła zagrożenia pokoju: „...z głębokim smutkiem — głosił w „Pacem in terris” — patrzymy na ogromne zapasy broni zgromadzone i nadal zgromadzone w krajach bardziej gospodarczo rozwiniętych, kosztem ogromnych nakładów intelektualnych i gospodarczych (...) samo kontynuowanie prób nuklearnych, podejmowane z zamiysłem wojny będzie mieć zgubne skutki dla życia na ziemi”. Jednocześnie Jan XXIII wysunął konkretny program obrony pokoju: „Sprawiedliwość, więc, prawdy i humanitaryzm, gwałtownie domagają się, by zaprzestano wyścigu zbrojeń. By zapasy, które istnieją w różnych krajach zostały przez zainteresowane strony ograniczone równomiernie i równocześnie. By broń nuklearna została zakazana. By osiągnięto w końcu powszechne porozumienie w sprawie stopniowego rozbrojenia i skutecznych metod kontroli (...)”.

To był program, który cała ludzkość przyjęła z szacunkiem i aprobatą, wskazywał on bowiem niedwuznacznie na przyczyny napięcia między narodowego i realne sposoby rozładowania niebezpieczeństwa wojny. Wypowiedź Pawła VI, jego apel pokojowy ogranicza się w zasadzie do błagania „wszystkich odpowiedzialnych za sprawy publiczne, aby nie pozostawali głusi na jednorodne dążenie ludzkości, która pragnie pokoju. Niech uczynią wszystko co jest w ich mocy, aby uratować zagrożony pokój”. Papież wzywa dalej do rozmów i negocjacji „na wszystkich szczeblach i w każdej chwili, aby zapobiec niebezpieczeństwu odwoływania się do siły ze wszystkimi jego, godnymi ubolewania konsekwencjami materialnymi, duchowymi i moralnymi”. Z tych sformułowań zdaje się wynikać jedynie to, że Paweł VI, podobnie jak cała ludzkość, pragnie po-

koju, brak jednakże nazwania po imieniu sił zagrażających pokojowi, potępienia ich oraz sformułowań, które precyzowałyby, jak należy — zdaniem papieża — dążyć do przywrócenia i zachowania pokoju w świecie. Budzą się ponadto w czytelnikach encykliki „Mense maio” uzasadnione chyba wątpliwości, dlaczego Stolica Apostolska na równi traktuje bojowników o wolność i niepodległość narodu, który niedawno dopiero uwolnił się od francuskiego kolonializmu — i tych, którzy próbują narzucić mu nowe formy zależności ekonomicznej i politycznej.

TADEUSZ PŁUZAŃSKI

Pierwsza w literaturze polskiej monografia NRF

Dwa istniejące państwa niemieckie o odmiennym ustroju, o różnym obliczu społecznym i odrębnej strukturze gospodarczej budzić muszą u sąsiadów najwyższe zainteresowanie. Szczególne powody na ku temu społeczeństwo polskie, któremu potrzebna jest dokładna, najszerszebronnniejsza informacja o przemianach, za chodzących we współczesnych Niemczech.

Instytut Zachodni, idąc na spotkanie temu zapotrzebowaniu społecznemu, opracował i wydał w odstępie dokładnego roku monografię: Niemieckiej Republiki Demokratycznej (tom I) i obecnie Niemieckiej Republiki Federalnej (tom II). Są to pierwsze w literaturze polskiej gruntowne opracowane charakterystyki powojennych Niemiec, wynik kilkudziesięciu studiów grona naukowców, specjalistów w każdej z omawianych dziedzin.

Na całość pracy zbiorowej o NRF, obejmującej 733 strony druku złożyły się trzy zasadnicze działy: zagadnienia społeczno-gospodarcze, polityczne i prawne oraz sprawy kultury. Redakcja postawiła sobie za cel ukazanie rzeczywistości za chodniemieckiej w szerokiej wachlarzu głównych nurtów rozwojowych, kształtujących aktualnie oblicze NRF. Czytelnik w obfitym materiale informacyjnym, sięgającym do końca 1963 roku znajdzie odpowiedź na wiele spraw, czasami mało znanych, odpowiedź gruntowną i udokumentowaną.

Dwutomowa monografia jest swego rodzaju encyklopedią wiedzy o sprawach niemieckich. (fh)



Nakładem Państwowego Wydawnictwa Rolniczego i Leśnego ukazała się ostatnio: „Fizjologia zwierząt” t. I — R. Gutowski, str. 746, 80. — zł. Jest to pierwszy polski oryginalny podręcznik z tej dziedziny. Autor, znany i ceniony w kraju i zagranicą naukowiec opisuje biofizyczne i biochemiczne zasady działania żywego organizmu, fizjologię układu mięśniowego, nerwowego, krwionośnego i limfatycznego oraz układu oddechowego. Książka przeznaczona jest dla studentów szkół akademickich. (za)

Z powodu śmierci matki,

kol. Joannie Gorońskiej

WYRAŻENIE WSPÓŁCZUCIA

składają

DYREKCJA, SAMORZĄD ROBOTNICZY I ZAŁOGA

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego P. L., Poznań, ul. Krauthofera 10. M4172

✠

Dnia 7 czerwca 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, moja ukochana ciocia, w wieku lat 61, śp.

Aleksandra Antoszewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarza komunalnego na Główniej.

W smutku pogrążona

SIOSTRZENICA

Poznań, ul. Poplińskich 5a, Wrocław. 509g

✠

Dnia 7 czerwca 1965 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, nasz kochany tatuś, syn, brat, zięć, szwagier i wujek, przeżywszy lat 44, śp.

Czesław Grzesiak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Główniej.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, Bogucin. 535g

✠

Dnia 7 czerwca 1965 r. zmarła, przeżywszy lat 62, nasza najdroższa Koleżanka i Współpracownica

Michalina Smół

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9 czerwca 1965 r. o godz. 11.10 na cmentarzu na Górczynie.

DYREKCJA I RADA ZAKŁADOWA

WPHS Hurtowni w Poznaniu K4171

Nieruchomości

Sprzedam w Puszczykowie dom jednorodzinny, piętrowy, zaraz wolny, zabudowanie gospodarcze, ogród 3.200 m², 120 drzew. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49449g.

Szukam dzierżawy ziemi opłataną także zaniebaną na plantację niedaleko Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49478g.

Rawicz, Scherwentkego 3 dom do rozbiórki sprzedam. K. Myszkier, Mościna, Poniatowskiego 1. 49378g

49360g

✠

Dnia 7 czerwca 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., śp.

ks. prof. JAN KRUPPIK

W czwartek, dnia 10 czerwca o godz. 17, przeniesienie zwłok do kościoła św. Anny i nabożeństwo żałobne; w piątek o godz. 9.30 wigmie i msza św. — o godz. 12 pogrzeb na cmentarzu paraf. na Górczynie.

RODZINA

538g

✠

Dnia 3 czerwca 1965 r. zmarła po ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., ukochana siostra i ciocia, śp.

Maria Sieluk

z domu HULANICKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 10 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

SIOSTRA, SIOSTRZENICA I RODZINA

523g

✠

Dnia 5 czerwca 1965 r. zmarła nagle, pracownica naszych Zakładów,

Władysława Tomys

W Zmarłej straciłmy sumienną pracownicę i nieodżałowaną Koleżankę.

Cześć Jej Pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 9. VI. br. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA

DYREKCJA

PRACOWNICY ZPC „GOPLANA”

M4173

Sprzedam parcelę 1.000 m² (Zabikowo). Luboń 3, ul. Wojska Polskiego 20. 49360g

Sprzedam 2,6 ha ziemi III klasy lub połowę k. Poznania, względnie zamienię na nowy „Moskwicz”, „Warszawę”, „Wartburg”. Wiadomości: Popiak, Luboń 3, ul. Rejtana 1 (Zabikowo), po godz. 16. 49436g

✠

Dnia 7 czerwca 1965 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 58, długoletni zasłużony działacz i se-dzia piłki nożnej, nieodżałowany Kolega,

Kazimierz Sommerfeld

W Zmarłym straciłmy oddanego działacza społecznego.

Cześć Jego Pamięci!

OKRĘG POZNAŃSKI

POLSKIEGO ZWIĄZKU PIŁKI NOŻNEJ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm. o godz. 9.30 z domu żałoby w Murowanej Goślinie, ulica Wodna nr 8. 443g

✠

Dnia 7 czerwca 1965 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż, ukochany ojciec, dziadek, opiekun, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 64, śp.

Edward Wawrzyniak

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 bm. o godz. 17, z kościoła nowego cmentarza w Kościanie.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ

504g

✠

Dnia 7 czerwca 1965 r. zasnął w Panu, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 70, śp.

ks. prof. Jan Kruppiak

szambelan papieski, długoletni prefekt gimnazjum im. Dąbrowski i im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

W czwartek, dnia 10 czerwca, o godz. 17, przeniesienie zwłok do kościoła św. Anny i nabożeństwo żałobne; w piątek o godz. 9.30 wigmie i msza św. — o godz. 12 pogrzeb na cmentarzu par. na Górczynie.

O memento proszę — w imieniu księży Dekanatu Poznań — Południowy Zachód,

KS. WALTER, DZIEKAN

510g

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 8.50 Public. międzyn.; 9 Dla kl. I i II; 9.20 Konc. rozrywk.; 10 „O zdrowie człowieka”; 10.15 Soliści z orkiestrą; 11 Encyklopedia Pomorza Zachodniego; 11.15 „Wieś tańczy i śpiewa”; 11.49 „Rodzica a dziecko”; 12.45 Rolnicy kwadrans; 13 Dla kl. I i II pt. „Kolorowe listy”; 13.20 Muz. operowa; 14 „Górski miód” — fragm. pow.; 14.20 Polki strausowskie; 14.30 „Rozmaitości muzyczne”; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.20 Z twórczości komp. radz.; 16 Konc. życzeń; 16.35 Progr. młodzieżowy; 17.05 Muzyka; 17.15 Felieton Red. Spół.; 17.30 „Na wirażu”; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs jęz. franc.; 19.15 „Świat w zwierciadle nauki”; 19.25 „Ze wsi i o wsi”; 19.40 Pieśni kurpiowskie; 20.35 Audycja poetycka poświęcona 700 rocznicy urodzin Dantego; 21.05 Konc. chopinowski; 21.50 Odpowiedzi z różnych szuflad; 22.05 Gra Zesp. W. Kolanowskiego; 22.55 Poradnia rodzinna; 23.51 „Mel. na dobranoc”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM II: 8.15 Kurs jęz. rosyjskiego; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzyn.; 10.30 Z życia ZSR; 11 II Suita ork. z op. „Carmen”; 12.20 „Cet, czy licho” — odc. 18 pow.; 13.50 Aud. młodzieżowa; 14 Grajaca szafa; 14.30 Mówi technika; 14.45 „Błękitna szafeta”; 15.15 Mel. rozrywk.; 15.30 „Co i jak majstrujemy”; 17.12 Komentarz aktualny; 17.25 Poznańska 15 Radiowa; 18.45 „Szeroka panorama” — rozmowa z ministrem A. Radlińskim o aktualnych problemach polskiej chemii; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 „Trzy papierowe róże” — słuch.; 20.30 Felieton J. Waldorffa; 21.27 Sprawozd. dżw. z mistrzostw Europy w koszykówce; Polska — ZSR; 22.30 Miedzynar. Uniwersytet Radiowy; 23.00 Muz. rozrywkowa i taneczna.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10 „Porucznik jazdy” — film fab. prod. radz.-jugosł. (od lat 16); 11.55 Chemia — dla kl. VII i IX — „Płynne złoto”; 18 Wiadomości; 18.05 Krótkometr. film dla dzieci pt. „Organki”; 18.30 Tygodnik Wiejski; 19 „Temat z wariacjami”; 19.25 Wzrocznia TV — program psychologiczny — pt. „Agresywność”; 19.50 „Dobranoc” i dziennik; 20.30 „Dyplomaci srod znaku Polihymnii”; 20.35 Maszyn spraw międzyn.; „Światowid”; 21.05 „Studio 63”; „Kwiaty polskie” — Juliana Tuwima; 21.50 Dziennik; 22.10 — 23 lekcja jęz. rosyjskiego. Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Pierwsze sesje rad narodowych

7 bm. odbyła się I sesja nowo wybranej Powiatowej Rady Narodowej w Śremie. 53 radnych obecnych na sesji z 55 wybranych, złożyło ślubowanie.

Następnie przewodniczący Powiatowego Komitetu FJN w Śremie L. Jaskułowski omówił zadania, jakie czekają Powiatową Radę Narodową w nadchodzącej kadencji.

W tajnym głosowaniu zostało następnie wybrane 6-osobowe Prezydium Powiatowej Rady Narodowej. Przewodniczącym został ponownie J. Sławiński, a z-cą Leon Jaskułowski. Funkcję sekretarza Prezydium powierzyła Rada Stanisławowi Nowickiemu.

Na członków PPRN w Śremie wybrano: S. Stachowiaka, przewodniczącego Rady Zakładowej Zw. Zaw. przy Śremskich Zakładach Przemysłu Terenowego, inż. Piotra Wachowiaka, kierownika PGR Wójtostwo i Władysława Błaszki, kierownika punktu usługowego Spółdzielni Krawieckiej w Kórniku. (su)

W powiecie pleszewskim odbywają się sesje gromadzkich rad narodowych, na których dokonuje się wyboru nowego składu prezydium GRN i komisji problemowych.

I Sesja Powiatowej Rady Narodowej w Pleszewie odbędzie się 9 czerwca br. W programie: ślubowanie radnych, referat przewodniczącego Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu Michała Barańskiego. W tajnym głosowaniu radni PRN dokonają wyboru nowego składu osobowego Prezydium PRN w Pleszewie. (lki)

Pierwsze sesje terenowych rad narodowych powiatu ostrzeszowskiego odbywać się będą od 7 do 11 bm. Oprócz tradycyjnego ślubowania radnych, dokona się wyboru przewodniczącego, prezydium oraz stałych komisji. Na pierwszej sesji każda rada narodowa ustali również odpowiednie kierunki działania.

Sesja Powiatowej Rady Narodowej w Ostrzeszowie odbędzie się 12 bm. (hp)

Rosną spółdzielcze domy w Kaliszu

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę w sprawie rozwoju spółdzielczego budownictwa jednorodzinnego na terenach niezabudowanych. Uchwała ta ułatwia 200 członkom Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej w Kaliszu kontynuowanie rozpoczętych już prac przy budowie 13 czterodzielnych domów. Ambicją Zarządu Spółdzielni i wykonawców (Kaliskie PB) jest oddanie do użytku jeszcze w bieżącym roku pierwszych 9 domów spółdzielczych.

Teren budowy znajduje się w Majkowie pod Kaliszem. Domy czterodzielne, każdy z budynkiem gospodarczym, wyposażone będą w centralne ogrzewanie. Każdy z nich dysponuje działką o powierzchni 450 m kw. Mieszkanie składa się z kuchni, pokoju stołowego, przedpokoju i łazienki (na parterze) i trzech pokoi (na piętrze).

Koszt budowy jednego segmentu (wraz z częściowym uzbrojeniem terenu) nie przekroczy 130.000 zł. Z tej kwoty 17.500 zł wpłaca członek spółdzielni w gotówce lub robocizną, 12.000 — zakład w formie pożyczki zwrotnej, a 100.000 zł — spółdzielnia z kredytu bankowego, spłacanego przez spółdzielców w ciągu 45 lat.

Spółdzielnia zrzesza już 200 potencjalnych właścicieli domów, a termin przydziału ostatnich mieszkań mija w 1967 r. W 1966 r. rozpoczęła się budowa domków dwurodzinnych.

Kaliska Spółdzielnia Mieszkaniowa na szeroką skalę rozwija budowę dużych bloków spółdzielczych na nowym osiedlu „Kaliniec”. W okresie 13-letniej działalności wybudowała 30 bloków mieszkalnych. Domy spółdzielcze wyposażono w pralki elektryczne, z których bezpłatnie korzystają lokatorzy. Zarząd Spółdzielni organizuje także życie kulturalne — uruchomiono już świetlice i biblioteki.

W Kaliszu istnieje ponadto Przyszkolowa Spółdzielnia Mieszkaniowa Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Powstała ona w 1959 r. już w 1960 r. oddała do użytku

Główny cel — dobro klienta

Osiągnięcia i zadania ZSS „Społem”

Spółdzielnie spożywców rozszerzyły w ostatnich latach znacznie swoją działalność i odgrywają tym samym większą rolę w zaopatrzeniu rynku. Z końcem ubiegłego roku prowadziły bowiem w województwie (poza Poznaniem) 1.587 sklepów, 213 kiosków, straganów i wózków, a ponadto 162 zakłady gastronomiczne (w tym 13 sezonowych), 133 piekarnie i 30 zakładów ciastkarskich. PSS-om podlegały także 43 masarnie oraz 21 wytwórni wód gazowych i rozlewni piwa.

Wysiłki służb handlowych w spółdzielniach i w Okręgowym Oddziale „Społem” koncentrowały się na intensyfikacji sprzedaży artykułów przemysłowych i ogrodnictwa, modernizacji i przebranzowaniu sklepów, porządkowaniu gospodarki zapasami towarowymi, pogłębieniu ochrony interesów konsumentów, jak też na dopracowywaniu form sprzedaży, samobsługi i preselekcji.

W ubiegłych dwóch latach wydatkowano w PSS-ach na różnego rodzaju inwestycje 43,5 mln. zł, a w bieżącym przewidziano na ten cel prawie 28 mln. zł. W ramach tej kwoty przewidziano budowę 20 pawilonów handlowych i 4 gastronomicznych, 4 ośrodków „Praktyczna Pani”, 13 przechowalni warzyw i owoców,

uruchomienie 13 sezonowych małych pawilonów gastronomicznych, adaptację masarni i garmazerni oraz rozpoczęcie prac przy wznoszeniu 3 piekarni.

Pawilony będą sukcesywnie przekazywane do użytku, najdalej do końca bieżącego roku i to w Chodzieży, Czarnkowie, Gostyniu, Kaliszu, Kole, Krotoszynie, Lesznie, Obornikach, Ostrowie, Pile, Puszczykowie, Rawiczu, Słupcy, Turku, Wrześni i w Wągrowcu. Niezależnie od tego, PSS-y pragną wznosić w przyszłości duże pawilony nowego typu, o powierzchni 300—400 m², przy czym zlokalizują je w większych miastach powiatowych.

Z ostatniego okręgowego zjazdu delegatów wynikało również, że PSS-y podejmą różne kroki dla zwiększenia obrotów, które w ubiegłym roku przekroczyły w województwie (poza Poznaniem), 3 miliardy zł. W zatwierdzonych podczas zjazdu planach przewidziano także m.in. zwiększenie produkcji różnych artykułów w zespołach chałupniczych, rozszerzenie sieci sklepów samoobsługowych i uruchamianie placówek problemowych, organizowanie kiermaszy sezonowych i okolicznościowych, tworzenie dla kilku spółdzielni zespołów wspólnych zakupów.

W zakładach zbiorowego żywienia spółdzielnie dążyć będą do zwiększenia produkcji garmazeryjnej o 33 proc., wprawdzie w 11 zakładach gastronomicznych samoobsługę i przekształca 27 placówek na restauracje II kategorii. Ważnym jest również to, że spółdzielnie chcą uruchomić nowe zakłady gastronomiczne w miejscowościach, gdzie istniejąca sieć nie może we właściwym stopniu zaspokoić potrzeb konsumentów, a więc w Nowym Tomyślu, Gostyniu, Pile i Puszczykowie.

Najważniejszymi kierunkami w działalności produkcyjnej spółdzielni w bieżącym okresie będą: poprawienie jakości pieczywa i wędlin, zwiększenie ilości wypiekanych ciastek, usprawnienie dostaw pieczywa do sklepów. Cennym jest również to, że przy spółdzielniach istnieją laboratoria zakładowe i rejonowe, badające jakość gotowych wyrobów przed dostarczeniem ich do konsumentów.

Odpowiadamy

Z. N. Gądkl. Podajemy adresy techników zawodowych, (po klasie XI): Technikum Energetyczne Poznań, ul. Dąbrowskiego 163 (elektrotechnika przemysłowa), ul. Inżynierska 4/5 — Technikum Mechaniki Precyzyjnej (mechanika maszyn liczących) i Tech. Budowlane ul. Rybaki 17 (instalacji urządzeń sanitarnych). (1118)

Podobnie jak w innych latach spółdzielnie i Oddział Okręgowy wydają znaczne sumy na poprawę warunków bhp i socjalno-bytowych pracowników. M.in. Oddział Okręgowy posiada już lokalizację, dokumentację projektowo-kosztorysową, w oparciu o które przystąpi do budowy 54 murowanych domków campingowych w Mierzynie. Niezależnie od tego Oddział został upoważniony przez centralę „Społem” do złożenia dokumentacji na wybudowanie w powiecie międzychodzkiem ośrodka kolonijnego dla 200 dzieci. W ośrodku tym mają być organizowane w maju, czerwcu i wrześniu wczasy dla pracowników spółdzielni, a w innych miesiącach — kursy szkoleniowe, narady i konferencje.

Podczas ostatnich dyskusji wysuwano także projekty koncentracji w spółdzielczości, która mogłaby zapewnić lepsze warunki rozwoju i dogłębniejsze zaopatrywanie sklepów w różne artykuły. Projekty na ten temat są różne i będą ostatecznie przedyskutowane na najbliższym XXXVII Krajowym Zjeździe „Społem”.

Br. L.

Sztandary dla ludowców

Uroczystości związane z obchodami Święta Ludowego i 70 rocznicy ruchu ludowego zainaugurowano w powiecie leszczyńskim zebraniem i otwartym we wszystkich wsiach. Dokonano na nich podsumowania osiągnięć i dorobku wsi leszczyńskiej w minionym okresie, wytyczając zarazem kierunki działania na najbliższe lata w oparciu o programy wyborcze. Ponadto w powiecie odbyło się szereg okolicznościowych akademii i podobnym programem i z bogatą częścią artystyczną w wykonaniu młodzieży harcerskiej i zakładowych zespołów świetlicowych.

Szczególnie uroczyste obchodzili Święto Ludowe mieszkańcy Rydzyny, Wioszakowic i Krzemienia. W tych miejscowościach wręczono piekne sztandary Gromadzkim Komitetom Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, ufundowane przez Kółka Rolnicze i członków ZSL. Są to pierwsze sztandary GK ZSL w powiecie leszczyńskim.

Z okazji Święta Ludowego wykonano wiele czynów społecznych, dotyczących higienizacji wsi oraz dalszej realizacji długofalowych robót w zakresie zwodociągowania (Krzemieniewo, Łoniewo, Lipno, Boguszyn i Wioszakowice) jak również skanalizowania wsi (Bukowiec, Moraczewo, Wojnice, Pomykowo, Dąbce, Kąkolewo). (R)

Obchód Święta Ludowego powiatu wrzesińskiego był skoncentrowany w Miłosławiu. W parku na Bugaju zebrały się tłumy mieszkańców wsi i miasta. Kulminacyjnym punktem wieczoru było wręczenie sztandaru Gromadzkim Komitetowi Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Artystyczną część obchodu wypełniły występy zespołów amatorskich, po czym rozpoczęła się zabawa ludowa.

(K. St.)

Trzydniowy międzynarodowy turniej hokeja na trawie

Tegoroczny, międzynarodowy program rozgrywek Polskiego Związku Hokeja na Trawie został w ostatniej chwili, mocno zredukowany. Nie doszedł do skutku przewidziany wyjazd do Anglii. Spotkania mają odbyć się w terminie późniejszym. Pierwszym międzynarodowym sprawdzianem formy naszej hokejowej czołówki będą więc trzydniowe pojedynki na stadionach Poznania.

W dniach 11—13 bm. odbędzie się 10 spotkań, wszystkie 2 x 35 min. Wystąpią reprezentacje Austrii Dania, NRD oraz zespół kadry narodowej i drużyna młodzieżowa. Walka toczyć się będzie o puchary pamiątkowe, przewidziane dla pierwszych trzech zespołów w turnieju.

Program zawodów: 11. VI. Boisko WKS Grunwald przy ul. Świerczewskiego, godz. 10.30 Polska I — Polska II, godz. 11.40 NRD — Austria, godz. 17.00 Dania — NRD, godz. 18.10 Austria — Polska II; 12. VI. Boisko KS Warta przy ul. Maratońskiej, godz. 10.30 Dania — Polska II, godz. 11.40 Austria — Polska I, godz. 16.00 NRD — Polska II, godz. 17.10 Dania — Polska I; 13. VI. Boisko WKS Grunwald przy ul. Świerczewskiego, godz. 10.30 Dania — Austria I o godz. 12.00 Polska I — NRD.

14 bm. o godz. 18.30 z okazji 50-lecia istnienia Stelli w Gnieźnie odbędzie się mecz towarzyski na Stadionie Piastowskim pomiędzy reprezentacją Kopenhagi i pierwszą drużyną Stelli.

Drużyna NRD awizowała przyjazd — 18. Dania — 14 i Austria 16 zawodników. Do obrony barw Polski I zostali wyznaczeni: Wojdyła, Karpiński, C. Kubiak, W. Smięgalski, Kasprzyk, Czajka, Wrona, Micał, Ptak, Różański, J. Smięgalski, Powalowski, Ziaja, Adamski, Niewiadomski i Cielicki. Do zespołu Polski II wyznaczono: Górnego, Hyżego, Kokoszkę, Otulakowskiego, Pawlickiego, Grendę, Bialeckiego, Mrugasa, Wybiekalskiego, Bartodzieja, Ciężyńskiego, Juszczyka, Cichockiego, Brozę, Smelkowskiego i Stefankiewicza. (p)

Pierwsze mecze Lecha i Olimpii o awans

Wielkopolski świat piłkarski pokłada wielkie nadzieje w zbliżających się walkach o awans do II ligi piłki nożnej. Jak wiadomo, z okręgu poznańskiego ubiegać się będą o to: mistrz okręgu Lech i wicemistrz Olimpia.

Cykl tych niewątpliwie ciekawych rozgrywek zainauguruje w Poznaniu w sobotę 12 bm. o godz. 18 na odrestaurowanym stadionie na Dębcu jedenastka Lecha. Jej przeciwnikiem będzie Lechia ze Szczecinka.

Kolejarcze przebywali na zgrupowaniu w Sierakowie, dzisiaj przeprowadzą lekki trening na murawie w Dębcu. Piłkarze Lecha są zdrowi, czują się dobrze.

Przedprzedaż biletów odbywa się w sekretariacie Lecha przy ul. Marchlewskiego 142.

Mecz Olimpii z AKS Bałtyk Gdynia odbędzie się w niedzielę o godz. 18 na stadionie gołęzińskim. Gwardyjcy piłkarze wystąpią w swym najsilniejszym składzie. (x)

Sukces poznańskich modelarzy

W Lublinie, na jeziorze Firlej odbyły się XII mistrzostwa Polski pływających modeli. Uczestniczyli modelarze 14 województw. Pierwsze miejsce zespołowo zajął Poznań, uzyskując 1,325 pkt. przed Krakowem — 898 pkt. i Lublinem — 823 pkt.

Indywidualnie pierwsze miejsca zajęli: w klasie DS Marek Kozłowski Lublin; w kl. D X Romuald Bonisławski Gdańsk, w kl. D M Jerzy Przybyś i w kl. D 10 M F Romuald Albrecht — obaj reprezentanci Poznania.

Młodym konstruktorom modeli pływających sukcesu serdecznie gratulujemy.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

WYSTAWY

UNIERSYTET ROBOTNICZY ZMS (Szamarzewskiego 89) — „Fotogramy J. Stanisławskiego”, „Impresje z wycieczki UR ZMS do NRD” — g. 9—18.

SALON PTF (Paderewskiego 7) „Wielkopolska” — g. 10—17.

PAŁAC KULTURY — „Rzeźby beczniów Państw. Liceum Sztuk Plastycznych”, „Wielkopolska 64” (fotografia) i „Rysunki dziecięce” — g. 10—13.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — wystawa scenografii i lalek Państwowego Teatru Lalki i Aktora „Marcinek” — g. 10—20.

BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO — „1939—1945 — książki uczą i ostrzegają” — g. 10—14.

GALERIA ZPAP — Wystawa rzeźb Theodore'a Odzy (USA) — g. 10—17.

Leonard Grześkowiak sekretarzem generalnym

PKOl dziękuje za pomoc i opiekę

W Warszawie obradowała walna zgromadzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, które dokonało analizy dotychczasowej pracy PKOl oraz rozpatrywało plany przygotowań do najbliższej olimpiady. Zebrani dokonali wyborów nowego Prezydium PKOl w którego skład weszli: Włodzimierz Reczek, (prezes), Wiesław Adamski, gen. Zygmunt Huszcza i Józef Rutkowski (wiceprezes), Leonard Grześkowiak (sekretarz generalny) oraz członkowie: Leszek Bednarski, Witold Gierutto, Edmund Kosman Jan Kręcielewski, Teodor Dolowy Czesław Foręs, Tomasz Lempar Kazimierz Malczewski, Jan Mula, Andrzej Miller, Zygmunt Najdowski, Julian Neuding, Wiesław Ociepka, Witold Sienkiewicz, Edward Sznajder, Zdzisław Straszak Tadeusz Ulatowski, Zdzisław Zajączkowski.

Nowy sekretarz generalny PKOl — Leonard Grześkowiak był dotychczas przewodniczącym WKKPiT w Rzeszowie, który szczyci się pięknymi wynikami w rozwoju kultury fizycznej. (b)

Walne zebranie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, wylosowało listy do I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułka, prezesa Rady Ministrów — Józefa Cyrankiewicza, przewodniczącego CRZZ — Ignacego Logi-Sowińskiego i Marszałka Polski Mariana Spychalskiego.

W listach tych uczestnicy Walnego Zebrania PKOl wyrazili, w imieniu polskiego ruchu sportowego, serdeczne podziękowanie za życzliwą pomoc i opiekę ze strony kierownictwa partii i rządu, bez której niemożliwe byłoby sukcesy olimpijskie polskich sportowców. Wyrazy podziękowania skierowane zostały również pod adresem Związków Zawodowych i Wojska Polskiego, które wniosły szczególnie duży wkład w przygotowanie naszych olimpijczyków oraz uzyskanie przez nich osiągnięć. Zebrani przekazali równocześnie zapewnienie, że nowo wybrany Polski Komitet Olimpijski dołoży starań, aby jak najlepiej przygotować reprezentację sportową Polski Ludowej do udziału w przyszłych Igrzyskach Olimpijskich. PAP

„Każdego”

● We Florencji odbyło się towarzyskie spotkanie we florencji między Polską i Włochami w konkurencji drużynowej. Wygrali Polacy 18:7. Zwycięzcy wystąpili w składzie: Wołda, Kunze, Różycki, Franke, Skrudlik.

● Finały ogólnopolskich igrzysk młodzieży szkolnej odbędą się w dniach 17—22 lipca w Olsztynie.

● Drużynowe mistrzostwa kolarskie (szosowe) okręgu poznańskiego odbędą się 23 bm. na szosie w kierunku na Pniewy (start, Poznań-Przeźmirowo) na 100 km dla seniorów i 50 km dla juniorów. KS Stomil wraz DKKPiT Poznań Nowe Miasto organizuje szosowy wyścig 27 bm. dla nierzeszonych na trasie Poznań-Gądko-Poznań. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat przy ul. Staroleckiej 38.

● II Ogólnopolski Zlot Skuterów „Osa” odbędzie się w najbliższej okolicy Poznania 19 i 20 czerwca, tj. w okresie trwania Międzynarodowych Targów Poznańskich.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51) — chirurgia, interna, otolaryngologia.

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11) — okulistyka.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ., tel. 69; nagłe zachorowania w domu: tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 637-35.

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuski nr 103), telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna całą dobę). DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starolecka 78. POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.

CZERWIEC	Felicjana, Pelagii
9	Środa 3.33 — 20.10

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — nieczynny; NOWY — g. 19.30 „Matura raz jeszcze”; — OPERA — nieczynna; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 „Najdzielniejszy”.

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynny; Noteć: „Tudor”; CZARNKÓW: „Zamieć”; GNIEZNO — Lech: „Wioski i miłość”; Polonia: „Pełnia życia”; GOSTYNIN — Echo: „Hrabia Monte Christo”; Crysta: „Karmazynowy pirat” i „Niewysłany list”; KA-

LISZ — Kosmos: „Kasiarz”; Oaza: „Stare na chmielu”; Styłowe: „Światło na twarzy”; Syrena: „Ród mały”; Dawid i Liza”; KEPNO: „Samolot odladuje o 9-tej”; „Od Apeninów do Andów”; KŁODAWA: „Ten wstrętny celnik”; KOŁO: „Spojrzenie z okna”; KONIN — Energetyka: „Praski blues”; KOŚCIAN: „Samy zakochani”; KROTOSZYN: „Fanfaron”; LESZNO: „Pechowy Sylwester” i „Rancho w dolinie”; MIĘDZYSZCZE: „Śmierć czyha na stare”; NOWY TOMYŚL: „Odwet kapitana Lesza”; OBORNIKI: „Starek Emilia”; OSTROW — Roma: „Mały światek Samy Lee”; SŁOŃCE: „Nie zabijaj”; OSTREWSZÓW: „Przemysł z Piemonu”; PILA — Iskra: „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo”; Koral: „Zgłoszenia Radopol”; PLESZEW: „Tyko we dwoje”; RAWICZ: „Opowieści w pociągu”; SŁUPCA: „Dziki pies Dingo”; ŚREM: „Grzeszny anioł”; SRO-

DA: „Lupeni 1929”; SZAMOTULY: „Ślubowanie”; TRZCIANKA: „Prolog”; TUREK: „Jumbo” i „Skarb w srebrnym jeziorze”; WĄGROWIEC: „Rece nad miastem”; WOLSZTYN: „Viridiana”; WRZEŚNIA: „Panienska z okienka”.

W POZNANIU

CYRK „AS” (przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 19.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19.

BRONI (Stary Rynek) — godz. 10—15.

HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne do odwołania.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — nieczynne.

NARODOWE — zamknięte do odwołania.